

Z wizytą w:

# Dr. O.K. czyli podręcznikowy przykład

Oboje gruntownie przygotowani do zawodu na dwóch różnych kontynentach i w dwóch różnych systemach medycznych. Oleg Kiplitch był na Ukrainie lekarzem urologiem, a jego żona Olena – dentystką. Po przyjeździe do Kanady przeszli wszelkie etapy emigranckiego znoju, aby w końcu nostryfikować swoje dyplomy. Tu, po 15 latach pobytu zrealizowali olbrzymie życiowe marzenie. Otworzyli dużą, nowoczesną, wielodyscyplinarną klinikę medyczną przy skrzyżowaniu Queensway i Kipling w Etobicoke. Wciąż jeszcze przyjmują nowych pacjentów.



Niepełny personel kliniki Dr. O.K. Od lewej: Sławomir Kołakowski (fizjoterapeuta); Liliana Prykhodko (higienistka, siostra Olega Kiplitcha); zaprzyjaźniony lekarz dentysta dr. Kovalcik; Kazimierz Bablich (fizjoterapeuta); Hanna Haliuk (sekretarka), Liliya Salamakhia (sekretarka); Andrew Kashuba (specjalista od aparatów ortopedycznych w Heritage), dr. Olena Kiplitch, Laurel Broten (MPP, Etobicoke-Lakeshore), dr. Oleg Kiplitch, Irena Kiplitch (starsza córka), Halyna Starosta (sekretarka), Iryna Shvets (sekretarka), Olga Martynenko (asystentka dentystyczna).

To przyszło nagle, nieoczekiwanie, trochę mistycznie. Tak, jak natchnienie zawładła artystą. I tak jak wizja dopada jaśnowidza. Jechali samochodem na autostradzie gdy nagle w głowie Oleny zabłysła natrętna idea: klinika. Otworzymy swoją własną klinikę medyczną!

Od wizualizacji do realizacji jednak droga kręta i długa...

## Najpierw była typowa emigrancka proza życia

Rozwożenie pizzy, praca fizyczna na budowie i na stacji benzynowej NOCO w Peterborough, gdzie Oleg dojeżdżał aż z Etobicoke. Wtedy po raz pierwszy usmiechnął się los. Gdy tankował paliwo, jednym z jego klientów okazał się lokalny poseł prowincyjny Jeff Leal. Od słowa do słowa i przygodna pogawędka zaintrygowała polityka na tyle, że zaproponował spotkanie, a na nim zdołował lekarza z Ukrainy do pracy w zawodzie i zobowiązał się do pomocy mu poradą. Zaprzyjaźnili się.

Po raz drugi zdobywać lekarski dyplom? Bardzo wielu młodych i zdolnych nigdy nie podejmie tego trudu. Minimalizują swe aspiracje, uciekają w biznes lub mniej wymagające profesje. Byli lekarze

prowadzą tu taksówki, nalewają paliwo...

Oleg też zakładał taką opcję, tym bardziej że z czasem odkupił stację benzynową, co przecież zapewniało pewien godziwy poziom utrzymania. Jednakże tęsknota za medyczną profesją okazała się silniejsza, tym bardziej że zobowiązywała tradycja: Oleg reprezentuje w swej rodzinie już trzecią generację lekarzy.

Liczba etatów lekarskich w Kanadzie kontrolowana jest przez rząd. Dostanie się na studia medyczne czy stomatologiczne jest więc niełatwe dla rdzennych Kanadyjczyków, nie wspominając o emigrantach, którzy przecież niejednokrotnie przybywają z doświadczeniem zawodowym ale nie zawsze potrafią przebić się przez frustrujący, biurokratyczny gąszcz przeszłości.

Z drugiej strony prowincja Ontario uskarża się na stały niedobór około 2000 lekarzy, więc częścią rządowej strategii jest program Canadian Resident Matching Service, który rokrocznie stwarza perspektywy dla około 200 lekarzy wykształconych za granicą, a określanych tu jako IMGs (Internationally trained Medical Graduates). Według oficjalnych danych w ciągu minionej dekady liczba przy-

znanych licencji wzrosła o 119%. W roku 2009 College of Physicians and Surgeons of Ontario przyznał aż 42% swoich licencji lekarzom z zagranicznymi dyplomami.

## Podjęli wielki trud

Ażeby mieć więcej szans w przyjęciu na uczelnie skończyli najpierw liczne kursy: Oleg na Uniwersytecie Toronto, Olena w Western Ontario.

W 2002 roku w Kanadzie przeznaczono jedynie 60 miejsc na specjalny program kwalifikacyjny dla dentystów z dyplomami zagranicznymi. W tym 12 na Uniwersytecie Western Ontario, gdzie szczęśliwie jedno z tych miejsc zdobyła Olena Kiplitch. W dwa lata później opuściła uczelnię z dyplomem chirurga szczękowego. W kilka miesięcy później, kiedy para oczekiwała narodzin drugiego dziecka, radosną nowinę

otrzymał Oleg. Po czterech wcześniejszych latach wyłożonych prób udało mu się wreszcie przejść interwiew na Uniwersytecie McMaster, gdzie został przyjęty na medycynę. Wówczas przypomniał o sobie poseł z Peterborough, który napisał listy referencyjne, doradzał i podtrzymywał na duchu.

I w tym samym czasie gdy Olena rozpoczynała pracę na dwa etaty w gabinetach w Etobicoke, jej mąż

po raz drugi w życiu podjął trud studiów, dojeżdżając codziennie na uczelnię w Hamilton. Był najstarszy w swojej klasie, przewyższając dwukrotnie wiekiem pozostałych studentów.

Studiował medycynę według specjalnego, intensywnego 3-letniego programu, jednego w całej Kanadzie. Kolejne 2 lata zabrała specjalizacja z medycyny rodzinnej na tej samej uczelni. Następnie prak-



Własna apteka dostarcza bezpłatnie leki do domu

Z wizytą w:

tykował przez rok w Mississaudze, pracując równolegle na pół etatu w Instytucie Medycyny Sportowej (ze słynnym doktorem Anthony Galeą).

stek w gabinecie dr. Oleny Kiplitch jest siostra Olega – Liliana. Przy budynku rozległy, bezpłatny parking dla pacjentów. Wkrótce

na od dwóch kadencji z okręgu Etobicoke-Lakeshore, która pełni zarazem funkcję ministra ds. młodzieży i spraw kobiet. Niby kurtuazyjne odwiedzi-

## spełniania marzeń



Rodzina Kiplitchów w towarzystwie posłanki Laurel Broten

Marzenie Kiplitchów zaczęło się realizować w roku 2010. To drugie, o własnej klinice, które wykiełkowało nagle 8 lat wcześniej podczas jazdy samochodem po autostradzie QEW. Olena wypowiedziała wtedy pro domo słowa: "Niedługo otworzymy klinikę z usługami dentystycznymi i medycznymi". Wtedy też, od razu, przysłała jej do głowy nazwa: "Dr. O.K."

Olena twierdzi, że do dzisiaj przebiega ją dreszcz na wspomnienie o tamtej wyrazistej wizji na przyszłość. Przecież w sumie spędzili w Kanadzie 15 lat zanim marzenia stały się realne.

## Własna klinika musiała powstać, gdzie mieszkali najdłużej: w Etobicoke.

Dr. O.K. Medical & Dental Center otworzyło swe podwoje 16 sierpnia ub. roku w pięknym pawilonie przy 1278 The Queensway.

To imponujące miejsce, w którym czuć włożone serce. Zaskakujące przestronnością, schludnością, uprzejmością obsługi i przede wszystkim tym, że w jednym miejscu znajdziemy tak wiele kompleksowych usług. Gabinety lekarskie (trzech lekarzy rodzinnych), stomatologiczne (trzech dentystów + ortodonta), własna apteka, a nawet zakład fizjoterapii. Jedną z higien-

na dolnym poziomie pojawiają się laboratoria do przeprowadzenia testów.

Założa jest liczna i międzynarodowa: z Ukrainy i Polski, Albanii i Egiptu. W pełnozakresowym centrum fizjoterapeutycznym Heritage znajdziemy m.in. akupunkturzystkę Virginę z Chin oraz dyplomowanych terapeutów-masażystów, znanych w Polonii specjalistów: Kazimierza Bablicha i Sławka Kołakowskiego. Zresztą warto dodać, że zarówno Olena jak i Oleg świetnie władają językiem polskim. On sam twierdzi, że nauczył się dzięki lekturze książek dla dzieci.

Na ścianach poczekalni również niespodzianki. Na przykład ściągnięte specjalnie z Ukrainy na ceremonii otwarcia oryginalne narysunki chirurgiczne zmarłego ojca Olega, profesora urologii Instytutu Medycznego w Iwano-Frankowsku (dawnej Stanisławów). Tuż obok - jego profesorski dyplom oraz archiwalna fotografia podczas... przeprowadzenia operacji.

A na przyległej ścianie - oprawione pismo od papieża Benedykta XVI błogosławiące rodzinę Kiplitchów, ich córki Irenę i Sofię oraz nowe przedsięwzięcie, pracowników i pacjentów.

## Odwiedziny posłanki

Przed tygodniem odwiedziła klinikę Laurel Broten, posłanka prowincyj-

gratulacje i życzenia ale zarazem wizyta robocza. Pani poseł jest bowiem autorką planu mającego na celu redukcję barier oraz stworzenia lepszych możliwości zawodowych dla lekarzy wykształconych poza Kanadą. To właśnie jej raport stał się podłożem do wypracowania nowych, korzystniejszych przepisów w roku 2008.

Klinika, którą ujrzała, stała się miodem na jej serce. Sztandarowym, podręcznikowym przykładem tego, jak można uniknąć zmarowania potencjału drzemającego w profesjonalizmie i doświadczeniu kanadyjskich imigrantów.

- Ale nie zapominajmy, że wszystko musi zacząć się od determinacji przy spełnianiu własnych marzeń - przekonuje Oleg. - Przecież Arnold Schwarzenegger przybył z Austrii i został gubernatorem Kalifornii. Nasze osiągnięcie jest o wiele mniejsze, ale chcielibyśmy nim zmysłować nowym imigrantom, że w Kanadzie wszystko jest możliwe, jednak wymaga wyłożonej pracy, wiary w siebie, koncentracji na osiągnięciu zamierzonego celu, no i na tej odrobienie szczęścia w spotkaniu na swej drodze ludzi, którzy mogą nam w tym pomóc.

Olena i Oleg są żywym i najdoskonalszym dowodem skuteczności powyższego przepisu. Więc... może zainicjujemy na początek od tego, aby... nie ustawać w marzeniach.

**Tomasz Piwowarek**  
Pełna oferta kliniki na stronie 21.

## Lexus z GoWest wylosowany!



W niedzielę przeprowadzono tradycyjne, coroczne losowanie najnowszego Lexusa wśród wszystkich klientów firmy GoWest którzy przeprowadzili transzancję zakupu lub sprzedaży nieruchomości w ciągu ostatniego roku.

Najwięcej szczęścia w losowaniu mieli Andrzej i Agnieszka Szaniawscy. Są oni klientami brokera Jacka Nasarzewskiego i jest to już ich trzecia transakcja z nim i firmą GoWest.

Kompleksowa obsługa polega-

ła na tym, że oprócz pośrednictwa w sprzedaży i zakupie nieruchomości państwo Szaniawscy skorzystali również z pomocy CENTUM Way2save Inc. (firmy, której właścicielem jest Jacek Nasarzewski) w uzyskaniu najlepszego finansowania.

**Kiedy szukasz nowego domu - szukaj go w Wiadomościach**  
**W tygodniku Wiadomości znajdziesz NAJWIĘKSZĄ ILOŚĆ OFERT z rynku nieruchomości, oraz najbardziej aktualne propozycje kupna.**  
**Szukaj najpierw u źródła, szukaj w Wiadomościach**